



KANCELARIA SENATU
BIURO ANALIZ I DOKUMENTACJI

Cyganie/Romowie w Polsce i w Europie:
wybrane problemy historii
i współczesności

OPRACOWANIA
TEMATYCZNE

OT-603

CZERWIEC 2011

BIURO ANALIZ I DOKUMENTACJI
Zespół Analiz i Opracowań Tematycznych

**Cyganie/Romowie w Polsce i w Europie:
wybrane problemy historii
i współczesności**

**OPRACOWANIA
TEMATYCZNE**

OT-603

Kancelaria Senatu
Czerwiec 2011

© Copyright by Kancelaria Senatu, Warszawa 2011

Biuro Analiz i Dokumentacji

Dyrektor – Agata Karwowska-Sokołowska – tel. 22 694 94 32, fax 22 694 94 28,
e-mail: sokolows@nw.senat.gov.pl

Wicedyrektor – Ewa Nawrocka – tel. 22 694 90 53,
e-mail: nawrocka@nw.senat.gov.pl

Zespół Analiz i Opracowań Tematycznych tel. 22 694 92 04, fax 22 694 94 28

Opracowanie graficzno-techniczne, druk i oprawa
Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Cyganie/Romowie w Polsce i w Europie: wybrane problemy historii i współczesności

1. Geneza ludu

Problem pochodzenia ludności w Polsce zwanej Cyganami, a obecnie zgodnie z postulatami przedstawicieli części jej inteligencji Romami, jest bardzo skomplikowany.

Skomplikowanie to rozpoczyna się od nazwy własnej tego ludu. Wyjaśnienie istniejącego zróżnicowania etnonimów możliwe jest po przedstawieniu wstępnych informacji dotyczących jego pochodzenia.

Brak własnego pisma, utrzymywana stuleciami niepiśmienność oraz brak własnej tradycji ustnej powodują, że Cyganie sami nie posiadali świadomości swego pochodzenia, a przekazy ustne odwoływały się do wydarzeń co najwyżej w skali kilku generacji. W połowie XVIII wieku w Austro-Węgrach lingwiści stwierdzili, że język Cyganów, *romani*, dzielący się na liczne dialekty, zawiera wiele słów wspólnych z językami Indii. Badania prowadzone w XIX wieku potwierdziły, że języki grup cygańskich wywodzą się z terenu Indii, skąd wyemigrowali oni pomiędzy V a X wiekiem naszej ery. I ten fakt jest jedynym pewnikiem. Nie wiadomo jednak, w jakim regionie Indii zamieszkiwali, ani kim byli, nim znaleźli się w Europie. Nie wiadomo, co skłoniło ich do porzucenia ojczyzny i wyruszenia w daleki i nieznany świat.

Do Europy przybyli poprzez Persję, Armenię i Bizancjum, skąd pochodzą pierwsze świadectwa potwierdzające ich przebywanie już w VIII wieku n.e. – chociaż według innych źródeł był to dopiero wiek XI. Od nazw tego ludu, określanego w Cesarstwie Bizantyjskim jako Athingani, Atingatoi czy Adsigani, pochodzą ich nazwy w licznych językach: tureckim Cingene, włoskim Zingari, francuskim Tsiganes, niemieckim Zigeuner, czeskim Cigan czy polskim – Cyganie. Niektórzy naukowcy kwestionują jednak identyfikację Cyganów z ludem z kronik bizantyjskich.

W XV wieku pojawiła się również nazwa Aigiptoi (Egipcjanie), która dała początek drugiej grupie nazw tego ludu: Gitanes we Francji, Gitanos w Hiszpanii, Gypsies w Anglii, Evgit w Albanii, Gyptonæres w Holandii, Egiftos lub Giftoi w Grecji. W literaturze wskazywane są dwa źródła tej nazwy. Po pierwsze: sami Cyganie mieli informować, że pochodzą z Egiptu oraz że znajomość wróżbiarstwa zawdzięczają znajomości magii starożytnych Egipcjan. Ta wiara w egipskie pochodzenie Cyganów utrzymywała się jeszcze w XIX wieku. Drugim źródłem tej nazwy miał być fakt przechodzenia Cyganów przez region w Azji Mniejszej zwany Małym Egiptem, która to nazwa pojawia się jednak prawie wyłącznie w literaturze cyganologicznej¹.

¹ Np: *A large Roma settlement called „Gyppe” – Little Egypt existed near the city of Methoni on the western coast of Peloponnesus*: <http://romani.uni-graz.at/rombase/cgi-bin/art.cgi?src=data/hist/origin/byzanz.en.xml>. Według prof. Lecha Mroza ów legendarny Egipt to naprawdę kraj Gyppe, czyli Epir na północnym zachodzie Grecji, bądź rejon Izmiru, nazywany również Małym Egiptem: L. Mróz, *Geneza Cyganów i ich kultury*, Warszawa 1992, Wydawnictwo Fundacji „Historia pro Futuro”, s. 108-111.

Już z okresu bizantyjskiego pochodzą świadectwa, potwierdzające trwałość ich wzorów kulturowych: zajmowali się oni od najdawniejszych czasów obróbką żelaza i wyrobem metalowych przedmiotów, kuglarstwem, tańcem oraz wróżbiarstwem.

Podczas swej wędrówki przejmowali niektóre elementy kultury ludów lokalnych: cechę znaczącą stanowi brak historycznych świadectw własnych wierzeń religijnych, co sprzyjało przejmowaniu religii ludów, wśród których przebywali. Analiza wpływów językowych na języki grup cygańskich stanowią znaczące źródło informacji o drogach ich migracji z Indii ku Europie. Języki poszczególnych grup Cyganów różnicowały się wskutek zapożyczeń od innych ludów, gdyż wbrew temu, co się o nich potocznie sądzi, nie są oni grupą homogeniczną, wewnątrznie nie zróżnicowaną.

I tu właśnie leży główny problem związany z nietrafnością stosowania nazwy „Romowie” do wszystkich grup cygańskich: bo termin ten stosowany do wszystkich Cyganów odnosi się równocześnie tylko do jednej z ich grup, choć w Europie najliczniejszej. Przedstawiciele pozostałych grup często uważają, że są Cyganami, natomiast nie identyfikują się z Romami. Cygan jest więc pojęciem szerszym niż Rom i niektórzy przedstawiciele tej zbiorowości mocno to podkreślają.

W wielu państwach uznano jednak, zgodnie ze stanowiskiem znaczących przedstawicieli społeczności romskiej i zgodnie z obowiązującymi obecnie wymogami poprawności politycznej, że stosowanie tradycyjnych nazw *Cyganie* czy *Gypsies* jest dyskryminujące, gdyż posiadają one negatywną konotację. Pamiętajmy jednak, że nazwa *Romowie* jako określenie całej zbiorowości pojawiła się bardzo późno, w drugiej połowie XX wieku oraz że wcale nie jest ona powszechnie akceptowana przez członków całej tej zbiorowości jako ich nazwa własna².

W przewodniku po kulturze i historii Romów, wydanym przez Radomskie Stowarzyszenie Romów tak to zostało ujęte: *Kwestią domagającą się wyjaśnienia jest używana przez nas zbitka pojęć Cyganie/Romowie. Od kiedy pojawiło się nowe nazewnictwo, i Cyganów zaczęto nazywać Romami, pojawili się zarazem zwolennicy jak i przeciwnicy nowej nazwy. Również wśród etnografów i badaczy romskiej kultury występuje rozbieżność poglądów co do stosowania obu tych nazw. Ogólnie przyjęto, że określenie „Cygan” odwołuje się do przeszłości, historii tej grupy, natomiast „Rom” jest to nazwa aktualna, współczesna. Niektórzy spośród badaczy używają wyłącznie nazwy „Rom”, ponieważ słowo „Cygan” ma dla nich złe konotacje. Inni – przeciwnie – nie zgadzają się na określenie „Rom”, uważając je za etykietę odbierającą tożsamość tego narodu, w całym jego, bogatym w muzykę i mieniącym się wieloma barwami blasku cygańskiego dziedzictwa. Trudno przecież nazywać Cyganek „Romką”, a cygańską miłość – miłością „romską”. Stąd bierze się praktyka używania obu nazw zamiennie, traktowania ich jako synonimów³.*

Ciekawe obserwacje przedstawia jeden ze współczesnych badaczy tej ludności, Adam Bartosz, przedstawiając życiorys cygańskiej poetki, Papuszy: *O Papuszy piszę jako o Cygance, mimo iż obecnie poprawność polityczna (political correctness) wymaga, by o niej, jak i o innych jej pobratymcach pisać i mówić: Romowie. Pośród polskich Romów ten termin do dziś nie zakorzenił się jednak zbyt mocno. Posługują się nim głównie młodzi liderzy romscy, a także - w sytuacjach oficjalnych - rozmaici urzędnicy i dziennikarze. Wielu Romów, zwłaszcza starszych irytuje ta maniera, która w gruncie rzeczy jest formą swoistej magii językowej, mającej na celu polepszenie samopoczucia Cyganów, którzy poprzez nazywanie ich Romami, rzekomo*

² Lech Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Wydawnictwo DiG, Stowarzyszenie Romów w Polsce – Romski Instytut Historyczny, Warszawa 2007, s.10.

³ *Romowie – przewodnik. Historia i kultura*, praca zb. pod red. Agnieszki Caban i Grzegorza Kondrasiuka, Radom 2009, Radomskie Stowarzyszenie Romów Romano Waś – Pomocna Dłoń, s. 8.

dostępują większego szacunku od otoczenia. Znany poeta romski z rodziny Papuszy, Edward Dębicki, tak powiada o sobie: *Ja jestem Cygan, mój dziad był Cygan. Nie jestem żaden Rom! Dla mnie Rom to słowo obce. Słowo to oznacza Cygana w języku cygańskim. Na litość boską! Nie można uciec od historii! Czy dlatego, że Polacy zrobili coś złe, należy ich przechrzcić na lachy?* (Krzysztof Górski, *Harfista królowej Marysieńki. Rozmowa z Edwardem Dębickim, poetą cygańskim*, „Gazeta Morska”, dodatek do „Gazety Wyborczej”, z dnia 24.10.2001). Poeta i rzeźbiarz romski Karol Gierliński-Pormo mówi: *Ja zawsze byłem i jestem Cyganem. Słowo Rom jest nazwą sztuczną, wykreowaną przez media (Cygan a nie Rom. O twórczości Gierlińskiego*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie Zielona Góra, z dnia 17.02.2002). Znana poetka i pieśniarka romska Teresa Mirga zawsze podkreśla: *Jestem dumna, że jestem Cyganką. Nie należy chyba dodawać, że sama Papusza nigdy nie słyszała, by można było o Cyganach mówić Romowie. Zapewne nawet zdziwiłaby się niepomniernie, gdyby ktoś tak się do niej zwrócił. A przecież, kiedy zmarła, to użycie terminu Rom było w kręgach ludzi wykształconych dość częste. Zachowując więc ogromny szacunek dla cygańskości Papuszy, pozostawmy ją w pamięci jako wybitną poetkę - CYGANKE⁴.*

Niemniej w krajach Unii Europejskiej obowiązuje w odniesieniu do współczesności nazwa Romowie, natomiast w odniesieniu do historii – stosuje się nazwy używane tradycyjnie. Jednak z tą praktyką nie wszyscy członkowie społeczności romskiej się zgadzają. Dla potrzeb niniejszego opracowania w stosunku do historii obowiązująca zasada będzie stosowana, w odniesieniu do współczesności, zgodnie z częstą praktyką, stosowany będzie termin Cyganie/Romowie lub Romowie, w zależności od kontekstu.

W Polsce Cyganie/Romowie, choć obecni od ponad 600 lat, długo budzili wyłącznie zainteresowanie, jeśli nie negatywne odczucia. Naukowe badania Cyganów/Romów w Polsce rozpoczęto dość niedawno. Ich pionierem był zapaleniec – literat, Jerzy Ficowski, który po wojnie, w latach 1948-1950, wędrował z ich taborami i został zaakceptowany przez ich społeczność. Dwie jego główne prace to *Cyganie polscy* (1953) i *Cyganie na polskich drogach* (1965). Jak powiedział po jego śmierci prof. Lech Mróz, dyrektor Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW, najwybitniejszy polski specjalista kultury romskiej: *Choć o Cyganach pisano u nas już wcześniej, to Ficowski jako pierwszy znalazł drogę do ich społeczności. Mógł dzięki temu wyjść poza stereotypowy sztafaż, na który składają się ogniska, wróżki i muzycy w knajpach, rzetelnie opisał ich codzienność, ich normy społeczne, ich relacje między kobietą a mężczyzną. Pokazał ich nie jako tajemniczą osobliwość, lecz jako odmienną kulturę, której reguły można zrozumieć, zwłaszcza że dysponował bogatą wiedzą historyczną, potrafił więc umieścić cygańską odrębność w kontekście dziejów regionu. Ficowski zajął się też Holocaustem cygańskim, o którym nam wszystkim było wygodniej zapomnieć. Przełożył na cygański napis z obelisku w Auschwitz, opisał ich martyrologię sprowadzającą się nie tylko do obozu zagłady, ale także do różnych przypadkowych miejsc kaźni. Zebrał dokumentację, utrwalił relacje świadków. Osobną wielką zasługą jest utrwalenie Papuszy, zwykłej taborowej kobiety obdarzonej wielką wrażliwością poetycką. Ficowski tłumaczył jej pieśni na polski, ocalił je od zapomnienia. Jeśli więc dziś wznawia się Papuszę, jeśli mówi się o cygańskim Holocauste, jeśli wreszcie bada się ich kulturę - nie sposób nie wspomnieć pamięci Ficowskiego⁵.*

⁴ Adam Bartosz <http://www.muzeum.tarnow.pl/artukul.php?id=68&typ=6>. Cytat jest zgodny ze źródłem, zamieszcza odniesienia w tekście. Adam Bartosz jest etnografem i cyganologiem, dyrektorem Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Jego zainteresowanie historią i kulturą Romów zaowocowało stworzeniem oryginalnej kolekcji romskiej w Muzeum Okręgowym w Tarnowie, którą później wykorzystał do urządzenia w 1990 r. pierwszej w świecie stałej ekspozycji „Historia i kultura Cyganów/Romów”, obecnie uważanej za stałe „muzeum romskie”.

⁵ „Gazeta Wyborcza”, 09.05.2006.

2. Cyganie/Romowie w Europie

W Europie Zachodniej i Środkowej Cyganie pojawili się masowo w XIV wieku, docierając głównie poprzez Bałkany i Węgry – pierwsze ich grupy z pewnością wędrowały w poprzednich wiekach, brak jednak jest odpowiednich świadectw historycznych. Cyganie w wieku XIV i zwłaszcza w wieku XV przemieszczali się po całej Europie, wyruszając z terenów bałkańskich dotarli przez Francję do Hiszpanii, głosząc, że wędrowkę mają nakazaną przez papieża jako pokutę za odstępstwo od wiary. Dokumentowali to prawdopodobnie sfałszowaną bullą papieską, która polecała władcom zezwalać im na przejazd i postój w krajach chrześcijańskich oraz zalecała miejscowym dawać im jałmużnę. Cyganie uzyskiwali również w tym pierwszym okresie od władców autentyczne listy polecające. W zachowanych listach zwani są oni hrabia-
mi lub „księżętami z małego Egiptu”⁶. Oprócz muzykowania i tańca, wróżenia, pokazywaniem sztuczek oraz wykonywania tradycyjnych rzemiosł podczas swych wędrowek dla zdobycia środków do życia dopuszczali się również kradzieży, co wywoływało konflikty z miejscową ludnością. Cyganie deklarujący się pątnikami i bożymi wędrowcami, zaczęli być odbierani jako włóczędzy, trudniący się kradzieżami i rozbojem. Prawdą było, że Cyganie, prowadzący życie wędrowne, uzależnieni byli w swym bycie od społeczności osiadłych i jeśli nie udało im się uzyskać środków do życia pracą, wróżbą, lub datkami, pozostawała im tylko kradzież. Ale kradzieże te miały przecież też swój kontekst kulturowy: ci „ludzie gościńca”, przebywając w dostatnich osadach ludności osiadłej, „podzielenia się” jej dobytkiem nie traktowali jako zachowania nagannego moralnie. Inaczej odnosili się do tego miejscowi: doprowadziło to wkrótce do uznania Cyganów za grupę potencjalnie niebezpieczną dla porządku publicznego i do wydawania ustaw antycygańskich.

Pierwsze takie akty pojawiły się na przełomie wieków XV i XVI. Liczne państwa wydawały prawa zakazujące Cyganom wędrowania i nakazujące wypędzenie lub przymusowe osiedlenie się. Pierwsze takie prawo powstało prawdopodobnie w Lucernie, w Szwajcarii, w 1471 roku. Kolejnym, znacznie bardziej represyjnym aktem, był hiszpański edykt z 1499 roku, nakazujący Cyganom porzucenie wędrownego trybu życia, wyrzeczenie się swych nawyków kulturowych i podjęcie stałej pracy lub opuszczenie kraju, pod groźbą niewoli w przypadku nieprzestrzegania owego postanowienia. W wieku XVI. w Hiszpanii Cygan, który nie chciał się osiedlić ani nie wyjechał z kraju, stawał się niewolnikiem tego, kto go pojmał. Za wędrowanie karano Cyganów chłostą, skazywano na galery, a nawet na śmierć. Podobne prawa wydawano w owym czasie w całej Europie: w Niemczech w 1500 r., w Portugalii w 1526 r., w Danii w 1536 r., w Finlandii w 1559 r., w Anglii, we Włoszech i we Francji w połowie XVI wieku. W Rumunii w połowie XVI wieku przyjęto najsurowsze prawo: wszyscy Cyganie uzyskali status niewolników. Prawo to obowiązywało aż do połowy wieku XIX. Na przełomie XVII i XVIII w. na terenie Niderlandów i obecnych Niemiec organizowano regularne polowania na Cyganów przy użyciu policji i wojska. Także w poszczególnych państwach niemieckich powstało szereg bardzo restrykcyjnych antycygańskich aktów prawnych⁷.

Rozwój ekspansji europejskiej w Nowym Świecie oznaczał deportowanie Cyganów z Europy Zachodniej na inne kontynenty i niewolenie ich tam. Prześladowania Cyganów i ich ekspulsja trwały do połowy XVIII wieku. Cyganie, poddawani ciągłym represjom, udawali się do krajów, w których władza była wobec nich pobłażliwsza: na ziemi Pierwszej Rzeczypospolitej i do Rosji.

⁶ Szczegółowe informacje o drogach migracji przedstawił Lech Mróz, *Cyganie*, Warszawa 1971, Książka i Wiedza, s. 173 i nast.

⁷ Lech Mróz, op. cit., passim.

W połowie XVIII wieku cesarzowa Maria Teresa, a następnie jej syn Józef II wydali ustawy nakazujące wszystkim Cyganom przebywającym na terenie Cesarstwa Austriacko-Węgierskiego osiedlenie się i zajęcie się rolnictwem. Ta przymusowa akcja spowodowała przynajmniej częściową rezygnację z ich koczowniczego trybu życia. Złagodzenie stosunku wobec Cyganów wiązało się ze zmianami politycznymi doby Oświecenia, jednak nie tylko w Austro-Węgrach, ale i w innych państwach europejskich nadal władze walczyły z koczowniczym trybem życia Cyganów i zmuszały ich do osiedlania się, co dla olbrzymiej większości z nich oznaczało utratę tożsamości kulturowej.

Koczownictwo bowiem stanowiło zasadę ich życia. Nadal, jak od wieków, uprawiali prawie wyłącznie swe tradycyjne zawody. Były to wróżbiarstwo, muzyka oraz profesje związane z obróbką żelaza i innych metali: kowalstwo (w połowie XVIII wieku na Węgrzech stanowili 22,5% wszystkich kowali w kraju⁸), metaloplastyka, wyrób narzędzi i naczyń metalowych, handel końmi, tresura zwierząt (niedźwiedzi, małp, węży oraz ptaków), jubilerstwo oraz wyplukiwanie złota z piachu, praktykowane na obszarach południowych Karpat.

W XIX wieku następujące w Europie zmiany gospodarcze, wiążące się z rewolucją przemysłową, jeszcze bardziej odsunęły społeczności cygańskie na margines życia. Zmusiło to Cyganów do wycofania się z miast i przebywania na terenach wiejskich, gdzie jeszcze istniało zainteresowanie uprawianymi przez nich rzemiosłami.

Pod koniec XIX wieku wśród ludności cygańskiej pojawiły się nowe tendencje. Po pierwsze, nasiliła się migracja Cyganów do obu Ameryk. Po drugie, po zniesieniu niewolnictwa Cyganów w Rumunii nowa fala migracyjna rumuńskich Cyganów rozlała się po całej Europie.

Najtragiczniejsze wydarzenia w historii Cyganów łączą się z okresem II wojny światowej, kiedy to nazistowscy Niemcy rozpoczęli zagładę Cyganów równocześnie z przeprowadzaniem holokaustu ludności żydowskiej. Niemcy dokonali, do dziś w pełni nieoszacowanej i właściwie niefunkcjonującej w świadomości Europejczyków, eksterminacji społeczności cygańskich w podbitej przez nich części Europy. Niemcy traktowali Cyganów jako podludzi nie ze względu na ich niearyjskie pochodzenie, gdyż Cyganie w znacznie większym stopniu niż Niemcy byli czystymi Aryjczykami, ale ze względu na przypisane im wrodzone społeczne postawy: ich niechęć do osiadłego życia i kultywowanie życia koczowniczego. W Niemczech pierwszych Cyganów zaczęto kierować do obozów koncentracyjnych przed wybuchem wojny. Prześladowania Cyganów znacznie nasiliły się po wybuchu wojny z ZSRR. Na terenach okupowanych przeprowadzano akcje aresztowań Cyganów i wysyłania ich do obozów, w tym do wydzielonego obozu cygańskiego (Zigeneurlager) w Auschwitz-Birkenau, ale przede wszystkim wszędzie dokonywano masowych egzekucji schwytanych Cyganów.

Okres II wojny światowej oznaczał dla Cyganów zagładę i ustawiczne prześladowania. Według szacunków dokonywanych przez różnych naukowców, bardzo trudnych m.in. z powodu braku ścisłych danych o przedwojennej liczebności Cyganów i dokładnych ustaleń dotyczących liczby ofiar, przyjęto, że w latach istnienia III Rzeszy zginęło ok. 150–600 tys. osób tej narodowości, co stanowiło ok. 20–50% całej europejskiej społeczności cygańskiej. W takich państwach, jak Chorwacja, Estonia, Holandia, Litwa i Belgia Niemcy niemal doszczętnie wymordowali ludność cygańską, w innych, jak Austria, Czechy, Łotwa, Niemcy i Polska straty wyniosły ponad 50% ich cygańskiej populacji⁹.

Warto przypomnieć, że koniec II wojny światowej nie oznaczał zasadniczej zmiany stosunku w odniesieniu do ludności cygańskiej, inaczej, niż było to w stosunku do Żydów. W całej Europie nadal prowadzono politykę przymusowego osiedlania się lub wypędzania Cyga-

⁸ ibidem, s. 55.

⁹ Remigiusz Okraska, *Cyganie-Romowie*, <http://www.olszowka.most.org.pl/cygan.htm>

nów. Stosowano także prace przymusowe, wcielanie do wojska, a także odbieranie im dzieci i umieszczanie ich w zakładach reedukacyjnych: w Szwajcarii stosowano te haniebne praktyki aż do 1973 r.

Po II wojnie w państwach obozu socjalistycznego najczęściej stosowano przymus osiedlenia Cyganów. W Czechosłowacji milicji wolno było rozbijać obozowiska Cyganów, podpalać wozy i zabijać konie. W Bułgarii Cyganów osiedlano tak, żeby poszczególne rodziny nie miały ze sobą kontaktu; dzieci poddawano reedukacji. W Rumunii osiedlano Cyganów w gettach. Jedynie w Jugosławii Cyganie otrzymali oficjalnie status mniejszości narodowej. W Europie Zachodniej przepisy administracyjne utrudniały Cyganom wędrowanie: miejsca, w których mogli oni legalnie obozować, były bardzo nieliczne.

Zmianę położenia ludności cygańskiej przyniósł koniec lat 60. ubiegłego wieku. W 1969 r. Rada Europy przyjęła pierwszy dokument międzynarodowy w całości poświęcony sprawom Romów. Była to Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 563 z 1969 r. o sytuacji Cyganów i innych wędrowców w Europie¹⁰.

W dokumencie tym na wstępie dokonano krótkiej oceny położenia Cyganów i innych koczowników w nowoczesnym społeczeństwie i zmodernizowanej Europie. Stwierdzono, że nie mają oni możliwości kontynuowania swych tradycyjnych zajęć i dotychczasowego stylu życia, a ich sytuacja jest niezgodna z ideami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Deklaracji Praw Człowieka ONZ. Rezolucja zalecała rządów:

- 1) podjęcie wszelkich możliwych działań na rzecz ograniczenia dyskryminacji,
- 2) przygotowywanie w pobliżu szkół we wsiach i w miastach terenów kempingowych wyposażonych we wszelkie niezbędne higieniczne i socjalne zaplecza,
- 3) przekazywanie przez władze lokalne rodzinom Cyganów i innych koczowników domostw, szczególnie na terenach, gdzie warunki klimatyczne uniemożliwiają całoroczne życie w taborach,
- 4) tworzenie dla dzieci Cyganów i innych koczowników specjalnych klas w szkołach, dla ułatwienia ich integrowania się w szkołach publicznych,
- 5) tworzenie i rozwijanie kształcenia zawodowego dla dorosłych Cyganów i innych koczowników,
- 6) tworzenie organów przedstawicielskich, w których nad poprawą sytuacji Cyganów i innych koczowników współpracowałyby przedstawiciele administracji państwowej, stowarzyszeń zajmujących się pomocą tej ludności oraz przedstawiciele tych społeczności,
- 7) dokonywanie zmian legislacyjnych w prawie krajowym, które zapewniłyby Cyganom i innym koczownikom takie same prawa jak ludności osiadłej w zakresie zabezpieczenia społecznego i opieki medycznej.

Ten śmiało zarysowany program działań pozostał głównie w sferze projektu.

Znaczne zmiany w położeniu Cyganów/Romów przyniosły dopiero przemiany polityczne w Europie, zapoczątkowane reformami w Polsce i upadkiem muru berlińskiego w 1989 roku. Problematyka ta zostanie omówiona poniżej, podczas omawiania polityki Wspólnoty Europejskiej.

W wielu państwach europejskich współcześnie dochodzi do konfliktów kulturowych i społecznych między ludnością cygańską a miejscowymi. Największe konflikty w ostatnich latach odnotowano na Węgrzech, w Rumunii, w Czechach i na Słowacji. Kwestia romska stanowi w tych krajach jeden z najważniejszych problemów społecznych: we wszystkich tych krajach Cyganie są jedną z najuboższych i najgorzej wykształconych grup społecznych. Kolejne rządowe programy integracyjne nie przynoszą większych zmian. Zwłaszcza w Czechach

¹⁰ [http://www.coe.int/t/dg3/romatravellers/archive/documentation/recommendations/parec563\(1969\)_FR.asp?](http://www.coe.int/t/dg3/romatravellers/archive/documentation/recommendations/parec563(1969)_FR.asp?)

i na Słowacji mieszkańcy często odnoszą się do Cyganów wrogo. Wielokrotnie dochodziło do morderstw na tle rasowym, a w czeskim Usti nad Łabą władze miasta zbudowały przy jednym z osiedli kilkumetrowy mur oddzielający mieszkańców od cygańskich sąsiadów.

Do tych państw ostatnio dołączyła i Francja. 28 lipca 2010 r. rząd francuski ogłosił decyzję o likwidacji 200 nielegalnych obozowisk ludności romskiej przybyłej do Francji z Rumunii oraz nakazał wydalenie tych Romów z powrotem do kraju pochodzenia. Zostało to zrealizowane jedynie w części. Akcja ta spotkała się z powszechną międzynarodową krytyką i spowodowała nie tylko nerwowe rozmowy na forum Komisji Europejskiej, ale także uchwalenie 9 września 2010 roku przez Parlament Europejski rezolucji, w której Parlament zażądał wstrzymania wydań Romów z Francji i stanął w obronie ich prawa do przemieszczania się i osiedlania na terytorium Unii Europejskiej. Jednak sytuacja Francji nie jest jednostkowa, stanowi wyraz zaostrzającego się niezadowolenia z przybywania na teren Europy z państw uboższych osób i grup mniejszościowych. W samej Francji przebywa obecnie 12 tysięcy Romów przybyłych w większości z Rumunii i Bułgarii. Migrują oni nielegalnie, pozostając bez pracy i bez ubezpieczenia społecznego, co ma oczywiste reperkusje społeczne. Z tym problemem spotyka się obecnie wiele bogatszych państw europejskich, a nowym fenomenem politycznym roku 2010 było zakwestionowanie idei multikulturowości przez rządy kilku z tych państw.

3. Współczesne rozprzestrzenienie Cyganów/Romów na świecie

Szacunki dotyczące wielkości populacji Cyganów/Romów na świecie są niezwykle trudne. Najlichnijsi są oni w Europie, ale rozrzućeni są również na innych kontynentach. W Europie stanowią oni najlichnijszą mniejszość narodową, której liczebność szacuje się na 10–12 mln¹¹, z czego według szacunków 2/3 zamieszkuje w byłych krajach obozu socjalistycznego. W pięćiu państwach członkowskich Unii Europejskiej żyje 80% Romów. Największa społeczność cygańska przebywa w Rumunii – według szacunków jest to ok. 1 850 000 Romów. W Bułgarii jest ich 800 tys., w Hiszpanii 700 tys., na Węgrzech 500–700 tys., na Słowacji żyje od 350 do 520 tysięcy. Duże skupiska Romów/Cyganów znajdują się także we Francji – 400 tys., w Grecji – 300 tys., w Wielkiej Brytanii – 300 tys., w Republice Czech 250–300 tysięcy. Cyganie/Romowie żyją także w państwach byłej Jugosławii: w Serbii jest ich ok. 400–450 tys., na Ukrainie – ok. 200 tys., w Niemczech – ok. 100 tysięcy, w Rosji, na Litwie, w Polsce, w Portugalii, w krajach skandynawskich i we Włoszech – po kilkadziesiąt tysięcy osób.

Europejscy Cyganie/Romowie reprezentują wiele grup, zwanych czasami również szczepami lub plemionami. Pełna ich systematyka nie została dotąd opracowana. Najlichnijsi są Romowie, zamieszkujący przede wszystkim kraje słowiańskie i Niemcy. Sinti są grupą żyjącą w Niemczech i w innych państwach niemieckojęzycznych: Szwajcarii, Austrii oraz w północnych Włoszech, południowej Francji (Prowansji), w krajach Beneluksu i w Skandynawii. We Francji i w Belgii żyją Manuśe (Manusze). Kalé zamieszkują przede wszystkim w Hiszpanii, również Portugalii, południowej Francji i w Finlandii. W Wielkiej Brytanii Cyganie określają się jako Wędrowcy (Travellers) albo jako Gypsies. Kełderasze i Lowarzy to plemiona dominu-

¹¹ Przegląd aktualnych informacji statystycznych został podany w: *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej – mapa aktywności społeczno-gospodarczej Romów*, pr. zb. pod red. Stanisława Mazura, MSAP UE, Kraków 2010, s. 139-142 oraz na podstawie: *The situation of Roma in France and in Europe. Joint Information Note by Vice-President Viviane Reding, Commissioner László Andor and Commissioner Cecilia Malmström*, 1 September 2010, <http://www.romamigration.ro/en/strategie/the-situation-of-roma-in-france-and-in-europe.htm>

jące na Węgrzech i w Rumunii, które następnie rozeszły się do innych krajów Europy Środkowo-wschodniej. Południowo-wschodnią Europę, w tym Turcję i Grecję zamieszkuje Cyganie/Romowie zwana Erlides, Yerlii lub Arlije¹².

W Afryce przebywają Cyganie/Romowie w Egipcie, w Azji zamieszkuje w Armenii, Turcji, Syrii, na terenie Azji Środkowej i Południowej, w Iranie i na Cejlonie.

W Ameryce Północnej zamieszkuje w Kanadzie i w USA: ich liczbę ocenia się na 2 miliony. W Ameryce Środkowej głównym ich ośrodkiem jest Meksyk, a w Ameryce Południowej najliczniejsza ich zbiorowość zamieszkuje Brazylię.

4. Cyganie/Romowie w Polsce

Lud ten, zwany tradycyjnie Cyganami, pojawił się w Polsce stosunkowo wcześniej – pierwsza informacja o ich pobycie na polskich ziemiach pochodzi z 1401 roku. Kolejne informacje z pierwszych dekad XV wieku, pochodzące ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej, wyraźnie wskazują na kierunek ich migracji: przybywali oni poprzez pasmo Karpat z terenów Czech, Słowacji, Wołoszczyzny lub z terenu państw bałkańskich. Ich migracja miała początkowo wymiar indywidualny: były to niewielkie rodzinne grupy. Niektórzy z nich osiedli w miastach, o czym istnieją wiarygodne przekazy historyczne, inni nadal kontynuowali koczowniczy tryb życia, oddając się swym tradycyjnym zajęciom. Największe uznanie wśród ludności polskiej budziła ich umiejętność obróbki żelaza oraz zamięłowanie do koni. Cygańscy kowale byli wszędzie cenieni, również ze względu na znakomitą znajomość koni.

Początkowo przybywali pojedynczo lub w niewielkich grupach i traktowani byli jak inni cudzoziemcy zajmujący się kupiectwem bądź rzemiosłem. W połowie XVI wieku sytuacja Cyganów w Rzeczypospolitej zmieniła się zasadniczo: Cyganie pojawiają się masowo i w dużych grupach, uciekając z terenów Niemiec przed wydanymi tam ustawami antycygańskimi. Pojawienie się tych dużych wędrownych grup obcych, odmawiających asymilacji i nie akceptujących wartości właściwych społeczeństwu rolniczemu, przyczyniły się do zmiany stosunku Polaków wobec Cyganów. Po dłuższym czasie wydano i w Polsce, na wzór Europy Zachodniej, antycygańskie akty prawne. Polski Sejm uchwalił pierwszą taką ustawę w 1554 r., za panowania Zygmunta Augusta. Ustawa zalecała wypędzanie Cyganów z ziem polskich i uniemożliwianie napływu nowych grup z sąsiednich krajów. Kolejna antycygańską ustawę uchwalono 20 lat później. Żadna z nich nie przyniosła zamierzonych rezultatów: Cyganie nadal wędrowali po polskich drogach, choć starali się poruszać na terenach mniej dostępnych i skrywać miejsca obozowania.

W Wielkim Księstwie Litewskim, choć nie powstały tam ustawy wymierzone w Cyganów, przedstawiciele administracji również darzyli ich pewną niechęcią. Należy jednak podkreślić, że często można szlachta zezwalała Cyganom na osiedlanie się na ich ziemiach. Najsłynniejsi stali się Cyganie osiadli w XVII wieku w Smorgoniach w powiecie oszmiańskim (teren współczesnej Białorusi), gdzie pod opieką właścicieli dóbr założona została tak zwana Akademia Smorgońska, w której Cyganie tresowali niedźwiedzie na potrzeby dworów szlacheckich i dla Cyganów, wędrujących z nimi po kraju. Według źródeł historycznych, „niedźwiedzią akademię”, założył magnacki ród Zenowiczów, choć później tradycja połączyła tę akademię z Radziwiłłem „Panie Kochanku”, słynnym ze względu na swe zamięłowanie do krotochwili i wybryki oraz ze względu na styl życia, zwany sarmackim. Faktem jest, że Smorgonie, poprzez

¹² Patrz *Romowie – przewodnik (...)* oraz *Krajowe i Wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej*, praca zb. pod red. Stanisława Mazura, MSAP UE, Kraków 2010.

małżeństwo panny Zenowicz z Radziwiłłem znalazły się w późniejszym okresie w dobrach Radziwiłłów oraz że książę Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku” w 1778 roku mianował zwierzchnikiem Cyganów zamieszkujących jego dobra Jana Marcinkiewicza, osiadłego Cygana¹³.

Mianowanie tego zwierzchnika nie było czymś wyjątkowym – od połowy XVII wieku królowie i możnowładcy mianowali takich zwierzchników, najczęściej spośród szlachty, dla ściągania podatków od Cyganów, sprawowanie nad nimi nadzoru oraz dla wydawania zaświadczeń ułatwiających wędrowkę po kraju.

W siedem miesięcy po uchwaleniu Konstytucji 3 maja, w grudniu 1791 roku *Komisja Policji Obojga Narodów* wydała Uniwersał, czyli publicznie ogłoszony akt prawa, dotyczący Cyganów w Polsce. Odwoływał się on do uchwalenia przez Konstytucję 3 Maja praw, które znosiły wszelkie dotychczas obowiązujące prawa, sprzeczne z zasadami zawartymi w Konstytucji. Dopiero więc pod koniec Rzeczypospolitej przestały obowiązywać ustawy, które polecały wypędzać Cyganów z kraju i zabraniały dawać im schronienie, tak jak osobom skazanym na banicję. Uniwersał gwarantował Cyganom prawa obywatelskie w Polsce, zapewniając opiekę rządową, zakazując prześladowania, a zarazem nakazywał Cyganom porzucenie wędrownego trybu życia i osiedlenie się na stałe, posiadanie dokumentów osobistych, w tym dowodu stałego zameldowania. Dla realizacji tych nakazów wyznaczono termin roczny. Po jego upływie Cyganów nadal wędrujących miano uznać za włóczęgów i skierować *do domów pracy lub więzienia*¹⁴. Było to równie nierealne, jak wszystkie poprzednie akty prawne, gdyż Cyganie nie porzucając swej kultury nie mogli zaakceptować tych nakazów. Większość Cyganów nadal wędrowała, starając się ukryć w lasach, okolicach górzystych, niewielkich wioskach położonych na uboczu. Uniemożliwiało to normalne zarobkowanie i zmuszało do popełniania przestępstw dla przeżycia: kradzieży, napadów rabunkowych czy rozbojów.

W Polsce pod zaborami stosunkowo najlepiej traktowano Cyganów w zaborze rosyjskim i tam też wyemigrowała większość tej zbiorowości. W połowie XIX w. można mówić o znaczącym zaniku Cyganów na terytorium Polski: większość z nich stopniowo przeniosła się do Rosji.

Jednak po zniesieniu niewolnictwa Cyganów w Rumunii na ziemie polskie w latach 60. XIX wieku napłynęła nowa fala cygańskich wędrowców: Kełderasze z Węgier i z Rumunii oraz Lowarzy z Siedmiogrodu. Migracja ta trwała aż do okresu I wojny światowej, kiedy to część przybyszów opuściła Polskę udając się do Zachodniej Europy i za ocean. Kełderasze specjalizowali się w kotlarstwie, a Lowarzy w handlu końmi.

Oprócz tych dwóch nowych grup w Polsce istniała grupa koczownicza Polska Roma oraz Cyganie osiadli – Bergitka Roma. Ci ostatni to Cyganie Karpaccy, zajmujący się głównie kowalstwem i innymi rzemiosłami, zamieszkujący przede wszystkim Podhale, Beskid Sądecki, Spisz i Orawę, a po wojnie także Dolny Śląsk i duże miasta Polski południowej: Kraków/Nowa Huta, Nowy Targ, itp.

W okresie międzywojennym Polskę zamieszkiwało prawdopodobnie około 35–45 tys. Cyganów.

Podczas II wojny światowej śmierć poniosła znacząca część polskich Cyganów. Ginęli oni nie tylko w obozach koncentracyjnych, ale i w masowych egzekucjach, podczas pacyfikacji wsi. Szacunkowe dane z lat powojennych mówią o liczbie 15–20 tysięcy Cyganów, zatem śmierć poniosło około połowy przedwojennej populacji.

¹³ Przywilej ten zacytował Jerzy Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, wyd. 3 rozsz. i popr., Kraków 1985, Wydawnictwo Literackie, s. 56-57.

¹⁴ *Ibidem*, s. 60-61.

Po wojnie Cyganie polscy usiłowali powrócić do tradycyjnego sposobu życia, taborzy pomału ruszyli po kraju. Jednak państwo stalinowskie nie mogło akceptować koczowniczego trybu życia i wymykania się spod jego kontroli. Już w 1947 r. powstają pierwsze przymusowe obozy pracy, w których osadzono wędrownych Cyganów. W 1950 roku nakazano przeprowadzenie spisu ludności cygańskiej. Prowadzono akcję propagandową mającą skłonić grupy wędrowne do osiedlania się na stałe. Na początku 1952 r. w Wałbrzychu utworzono pierwsze w Polsce socjalistyczne stowarzyszenie cygańskie – Stowarzyszenie Cyganów Osiadłych.

24 maja 1952 r. Prezydium Rządu podjęło uchwałę *W sprawie pomocy ludności cygańskiej przy przechodzeniu na osiadły tryb życia*. Celem przyjętej uchwały była likwidacja koczownictwa i asymilacja Cyganów.

Efekty przeprowadzanych akcji i propagandy były znikome. Do 1960 roku udało się skłonić do osiedlenia się około 3–4 tys. Cyganów, jednak wielu z nich okresowo wędrowało lub zmieniało często miejsce stałego pobytu. Nie posyłali oni dzieci do szkół i nie podejmowali stałej pracy.

W 1964 r. władze PRL zakazały Cyganom poruszania się taborami i rozbijania obozowisk oraz nakazały osiedlanie się, najczęściej się w małych miastach. Początkowo Cyganie lekceważyli groźby i wędrowali nadal, jednak działania milicji sprawiły, że ruch taborów stopniowo malał i do końca lat 70. faktycznie zanikł. Jednak tylko niewielu spośród osiedlonych przymusowo Cyganów podjęło stałą pracę, przeważnie w tworzonych spółdzielniach kotlarskich i w zespołach muzycznych, czyli w otoczeniu innych Cyganów. Starali się również unikać wywiązania się z obowiązku posyłania dzieci do szkoły.

Cyganie/Romowie byli grupą społeczną, która chyba najostrzej została dotknięta procesami przekształceń społeczno-gospodarczych początku lat 90. ubiegłego wieku (może porównywalnie z byłymi pracownikami PGR-ów). Romowie osiadli, zatrudnieni przede wszystkim w zakładach pracy mających związek z metalurgią (jak np. Nowa Huta w Krakowie) jako jedni z pierwszych utracili zatrudnienie. Załamanie gospodarcze wypchnęło z rynku niegdyś tak dobrze przyjmowane romskie zespoły muzyczne. Znikło zainteresowanie tradycyjnymi wyrobami metalurgicznymi, handel końmi zastąpiony został handlem używanymi samochodami. Powszechne wśród polskich Cyganów/Romów jest bezrobocie¹⁵. To wszystko skazuje polskich Romów na społeczną marginalizację. A marginalizacja społeczna Romów/Cyganów pogarsza, a nie poprawia stosunki między Romami a ludnością nieromską, które to stosunki, pomimo pewnej poprawy w ostatnich latach, nadal są złe i nieprzyjazne.

Różnice kulturowe, wykształceniowe i ekonomiczne powodują napięcia między Cyganami/Romami a ludnością polskiego pochodzenia. W okresie powojennym wielokrotnie dochodziło do konfliktów między tymi dwiema zbiorowościami, doszło do nich parokrotnie również w ostatnim dwudziestolecu. Nie miały one tak drastycznych wymiarów, jak na Węgrzech lub na Słowacji, ale jednak występowały. Najgłośniejsze były wydarzenia z 1991 roku w Mławie, gdzie w czerwcu 1991 tłum mieszkańców przez dwa dni splądrował i zniszczył 21 cygańskich domów i dziesięć mieszkań. Bezpośrednim powodem tej bandyckiej akcji było spowodowanie przez 17-letniego Cygana wypadku samochodowego, w którym zginął młody Polak, a jego dziewczyna została trwale okaleczona oraz rozejście się pogłoski, iż ma on uniknąć jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Efektym tych wydarzeń było pewne przebudzenie środowisk inteligencji romskiej w Polsce. Utworzono Stowarzyszenie Romów w Polsce, które ma reprezentować całą ich populację i ma dbać o kulturę romską oraz przeciwdziałać postawom rasistowskim. Ich staraniem od 1995

¹⁵ Bardzo cenne informacje przedstawia opracowanie *Romowie na rynku pracy – problemy i sposoby ich rozwiązania*, pod red. Marcina Zawickiego, MSAP UE, Kraków 2007.

roku ukazuje się kwartalnik *Dialog-Pheniben*¹⁶. W sumie w Polsce działa około dwudziestu innych stowarzyszeń i organizacji romskich, mających reprezentować ich interesy. Są to organizacje zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie. Należą do nich: Centralna Rada Romów, Centrum Kultury Romów w Polsce – Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne z siedzibą w Tarnowie, Stowarzyszenie Mniejszości Narodowej Cyganów RP „Solidarność” z siedzibą w Kielcach, Stowarzyszenie Mniejszości Narodowej Romów „Roma Union” z siedzibą we Włocławku, Stowarzyszenie Romów Okręg Nowy Sącz z siedzibą w Laskowej, Towarzystwo Społeczno – Kulturalne Romów w RP w Kędzierzynie – Koźlu, Związek Romów Polskich w Szczecinku, Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów w Polsce z siedzibą w Łodzi, Małopolskie Stowarzyszenie Romów w Andrychowie, Stowarzyszenie „Nowa Roma” z siedzibą w Lublinie, Stowarzyszenie Kobiet Romskich w Polsce z siedzibą w Krakowie, Towarzystwo Krzewienia Kultury i Tradycji Romskiej „Kała Jakha” z siedzibą w Krakowie, Stowarzyszenie Romów w Krakowie, Stowarzyszenie Romów w Polsce „Czerchań” z siedzibą w Bytomiu, Stowarzyszenie Społeczności Romskiej „Familia” w Tarnowie, Stowarzyszenie Romów w Stalowej Woli, Stowarzyszenie Kultury Romskiej „Hitano” w Olsztynie oraz Stowarzyszenie Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim.

W Trzeciej Rzeczypospolitej Romowie, obok Tatarów, Karaimów i Łemków, zostali uznani za mniejszość etniczną i posiadają uprawnienia wynikające z tego statusu.

Rada Ministrów w dnia 19 sierpnia 2003 r. przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia programu wieloletniego: *Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce*¹⁷.

W Polsce żyje dziś (dane za 2010) według różnych szacunków od 20 do 60 tys. Cyganów/Romów¹⁸. Dzielą się oni na cztery grupy: pierwsza to osiadli Cyganie górscy (Karpaccy), czyli Bergitka Roma, którzy przybywali do Polski w wiekach XV – XVIII i od swego przybycia prowadzą życie osiadłe na terenach wiejskich Podtatrze i Beskidów. Jest to najuboższa grupa spośród polskich Romów/Cyganów. Kolejna, dominująca grupa to Polska Roma, przez wieki wędrujący Cygani Nizinni, potem przymusowo osiedlani. Dwie kolejne grupy to przybyli w XIX wieku z Węgier i Rumunii Kalderasze (Kelderasze), potocznie zwani kotlarzami, oraz Lowarzy, dawni eksperci od handlu końmi.

Cyganie/Roma z tych czterech grup znacznie między sobą się różnią, zarówno obyczajami, językiem, kulturą, jak i statusem społeczno-ekonomicznym. Sytuacja polskiego Roma w znacznym stopniu wyznaczana jest przez jego przynależność do określonej grupy pochodzeniowej. Problemem dla liderów społeczności romskiej jest fakt, że przedstawiciele polskich grup romskich nie tylko nie czują więzi ich łączącej, ale i dystansują się od siebie.

5. Współczesne problemy statusu Cyganów/Romów w Europie

Cyganie/Romowie stanowią największą mniejszość etniczną w Unii Europejskiej. U podstaw wszelkiej polityki wspólnotowej wobec mniejszości narodowych i mniejszości etnicznych leży ochrona ich tożsamości i autonomii kulturowej przy równoczesnym tworzeniu możliwości równouprawnienia z grupami dominującymi w danym państwie oraz zapewnianiu mniejszo-

¹⁶ <http://www.stowarzyszenie.romowie.net/index.php/dialog-pheniben.html>

¹⁷ http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/185/2982/Tresc_Programu.html

¹⁸ Wg oficjalnych danych MSWiA jest ich około 20 tys. http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/185/2982/Tresc_Programu.html. Według danych spisu powszechnego z 2002 r. liczbę członków ich społeczności ustalono na 12 731 osób, ale według szacunków zebranych na podstawie danych z gminnych ośrodków pomocy społecznej jest ich ok. 25 tys. Dane podawane w rozmaitych statystykach zawarte są w przedziale 25–60 tys. Cyganów/Romów.

ściom aktywnego i równoprawnego udziału w życiu społecznym, kulturalnym, gospodarczym i politycznym. Utrudnia to w obecnych czasach przede wszystkim kulturowa odmienność tych społeczności oraz specyficzne wzory kulturowe, powodujące, iż przedstawiciele społeczności romskich nadal nie chcą rezygnować nawet z namiastek uprawiania dawnego stylu życia, nie chcą rezygnować ze swych obyczajów i wzorów życia rodzinnego. Należy zaznaczyć, że w wielu państwach europejskich Romowie traktowani są jak nielegalni imigranci, często z powodu braku świadectw urodzenia oraz dokumentów potwierdzających tożsamość. Duża część ludności romskiej w krajach Unii Europejskiej nie posiada uregulowanego statusu prawnego, co stanowi barierę nie tylko dla odnajdowania się we współczesnym świecie, ale nawet i dla korzystania z należnych im praw.

Jednym z wielkich problemów wiążących się z polityką unijną wobec Romów jest również fakt znacznego zróżnicowania tych społeczności i istnienie animozji pomiędzy poszczególnymi grupami, określanymi czasami w literaturze jako szczepy. Grup takich w Europie jest kilkanaście, różnią się nie tylko pochodzeniem, używanym dialektem językowym, ale i sposobem życia, osadnictwem, kulturą, religią, a nawet obyczajami. Nie jest więc łatwe prowadzenie jednolitej polityki wobec tak zróżnicowanej, a często i zantagonizowanej wewnętrznie mniejszości etnicznej.

Czy Cyganie/Romowie stanowią jedną mniejszość etniczną – jest to problem nie tylko teoretyczny.

W naukach społecznych brak jest jednolitych definicji grup etnicznych i mniejszości etnicznych, rozmaici badacze przyjmują różne podstawowe kryteria¹⁹. Jednym z pierwszych badaczy, który zajął się teorią grup etnicznych, był Max Weber. Zgodnie z jego definicją, grupa etniczna to taka społeczność ludzka, która opiera się na rzeczywistym lub wyobrażonym przypuszczeniu o wspólnocie pochodzenia²⁰. Definicja Maxa Webera jest powszechnie stosowana, choć oczywiście istnieją ujęcia odmienne.

Polska socjolog Ewa Nowicka zaproponowała szerokie i węższe rozumienie grupy etnicznej. W szerokim jej rozumieniu jest to taka grupa *która sama siebie uważa za odrębną od innych grup i jest uważana przez inne grupy za odrębną pod czterema względami:*

- 1) *kultury (języka, religii itd.),*
- 2) *genealogii pojmowanej w kategoriach wspólnoty biologicznej, czy rasowej, albo losów historycznych,*
- 3) *cech osobowości określanych łącznie jako charakter narodowy czy etniczny,*
- 4) *zajmowanego terytorium.*²¹

W rozumieniu węższym *nie odnosi się ani do narodów, ani do plemion, lecz jedynie do grup, które stoją niejako pośrodku w rozwoju świadomości wspólnoty między plemieniem lub grupą o wspólnych cechach obiektywnych (...) a narodem. (...) Jest to więc grupa nie posiadająca organizacji państwowej ani innej formy centralnej organizacji politycznej, ani też ukształtowanych ambicji politycznych...jest pojmowana jako ewolucyjne lub historyczne stadium rozwoju organizacji społecznej pomiędzy plemieniem a narodem*²². To rozumienie bliskie jest ujęciu prezentowanemu przez Jerzego Wiatra, który jako grupy etniczne rozumiał przede

¹⁹ Przegląd problematyki przedstawił Steve Fenton, *Etniczność*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.

²⁰ Max Weber, *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, PWN, Warszawa 2002, s. 305 i nast.

²¹ Cyt. za: E. Nowicka, *Etniczność a sytuacja mniejszościowa*, w: „Przegląd Polonijny”, zeszyt 1 (51), rok XV, 1989, s. 44.

²² Ibidem, s. 47-48.

wszystkim przednarodowe wspólnoty etniczno-kulturowe, nie posiadające jeszcze w pełni ani obiektywnych ani subiektywnych cech narodu, ale będące narodami *in statu nascendi*²³.

Niezależnie od różnic definicyjnych, w naukach społecznych przyjmuje się, że członkowie jednej grupy etnicznej posiadają wspólny język, historię, kulturę, posiadają własne instytucje społeczne i zamieszkują jedno terytorium. Bardzo ważny jest czynnik świadomościowy: muszą uświadamiać sobie swoją wspólnotę i odrębność od innych.

Analizując powyższe w odniesieniu do różnych grup Cyganów/Romów wspólnota polega na:

- wspólnocie języka, choć jest to bardzo ograniczona wspólnota, gdyż poszczególne dialekty języka *romani* tak znacznie między sobą się różnią, iż nie jest łatwa komunikacja między przedstawicielami poszczególnych grup (plemion, szczepów);
- wtórnie uświadamianej wspólnocie bardzo odległego pochodzenia (jak było to zaznaczone w części historycznej, świadomość indyjskiego pochodzenia nie przetrwała na przestrzeni wieków i powstała w XX wieku niejako wtórnie);
- znacznej odrębności obyczajów od obyczajów grup dominujących w państwach, w których stanowią oni mniejszość, choć nie przesądza to o powszechnej wspólnocie obyczajów wśród wszystkich grup pochodzenia cygańskiego/romskiego;
- poczuciu obcości wobec innych, nieromskich grup.

Ostatni punkt jest tu szczególnie istotny: właśnie ważnym czynnikiem jednoczącym może być czynnik przypisania: pomimo poczucia obcości poszczególnych grup cygańskich (jak np. w Polsce Kełderasze, Lowarzy, Polska Roma czy Roma Bergitka, a w Niemczech Roma i Sintti) to obcy przypisują im jedność. Więż nie jest więc osiągnana z własnego wyboru, ale jest im nadawana z zewnątrz, przez obcych.

Wydaje się, że Cyganie/Romowie jako mniejszość etniczna czy narodowa wymykają się przytoczonym i obowiązującym definicjom grupy etnicznej czy mniejszości narodowej, ale niezależnie od tego w dokumentach prawa międzynarodowego Cyganie/Romowie traktowani są jako jedna grupa, stanowiąca jedną mniejszość etniczną. Może należy dodać, że przedstawiona powyżej sytuacja zewnętrznego postrzegania grup Cyganów/Romów przez obcych jako jedność, pomimo ich zróżnicowania, nie jest przypadkiem jednostkowym: można tu przywołać np. sytuację Hindusów w krajach Afryki, którzy niezależnie od swego zróżnicowania etnicznego i wyznaniowego na Czarnym Lądzie postrzegani są przez autochtonów jako jedność.

Międzynarodowa Unia Romów, powołana podczas II Światowego Kongresu Romów w 1978 w Genewie, dąży do uznania Romów za naród i stara się utworzyć ujednolicony język romski. Jednak w swych oświadczeniach przywołuje zawsze obok Romów również Sintti, jako siłę równorzędnie znaczącą politycznie, co oznacza brak zgody nawet w kręgach przywódczych tej międzynarodowej organizacji na objęcie tym terminem wszystkich Cyganów/Romów.

6. Współczesne dokumenty i umowy międzynarodowe dotyczące Romów oraz polityka UE wobec społeczności romskich

Jak zostało to powyżej zaznaczone, przez wieki istniały akty prawne, wydawane przez poszczególne państwa narodowe, mające na celu usankcjonowanie prześladowań Cyganów/Romów, a nie ich ochronę. Pierwszym aktem prawa międzynarodowego mającym na celu zagwarantowanie im należnych praw, była Rezolucja nr 65 Komisji Praw Człowieka ONZ z 4 marca 1992 r. o ochronie Cyganów/Romów. Oczywiście, Cyganów/Romów dotyczyły powszechnie

²³ J. Wiatr, *Państwo i naród. Socjologiczne problemy kwestii narodowej*, Warszawa 1969, s. 216.

obowiązujące przepisy prawa międzynarodowego, tyle, że w wielu państwach nie było to ani respektowane, ani nawet uświadamiane, że ma to i do tej ludności zastosowanie.

Takimi aktami, chroniącymi mniejszości etniczne i narodowe, były m. in.:

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku,
- Międzynarodowa Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej z 7 marca 1966 r.,
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r.,
- Konwencja Praw Dziecka z 20 listopada 1989 r.

Jednak problem Cyganów/Romów jest problemem przede wszystkim europejskim, gdyż to w Europie są oni największą mniejszością etniczną.

Zapewne dlatego tu już znacznie wcześniej powstał omówiony powyżej dokument, którym była Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 563 z 1969 r. o sytuacji Cyganów i innych wędrowców w Europie.

Następne takie dokumenty, które wiązały się już z przyjęciem spójnej polityki wobec mniejszości romskiej/cygańskiej w krajach Unii Europejskiej, powstały dopiero po upadku obozu socjalistycznego i jednoczenia się Europy, pozbawionej żelaznej kurtyny.

W ostatnich dwudziestu latach powstały poniższe dokumenty:

- Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 1203 z lutego 1993 r. o Cyganach w Europie;
- Uchwała Stałej Konferencji Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy nr 243 z 16–18 marca 1993 r. o Cyganach w Europie: rola i odpowiedzialność władz lokalnych i regionalnych;
- Konwencja Ramowa Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych, przyjęta 1 lutego 1995 r. w Strasburgu, która weszła w życie 1 lutego 1998 r.;
- Rekomendacja Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Europy nr 11 z 1995 r. ku tolerancyjnej Europie;
- Deklaracja Brukselska z 12 lipca 1996 r. uczestników rozmów okrągłego stołu w Parlamencie Europejskim w Brukseli, dotyczących Romów/Cyganów w Europie;
- Rekomendacja Europejskiej Komisji Przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji Rady Europy nr 3 z 1997 r.: walka z rasizmem i nietolerancją wobec Romów/Cyganów;
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2009 roku w sprawie sytuacji społecznej Romów i ułatwienia im dostępu do pracy w UE.

Do problematyki dyskryminacji osób pochodzenia romskiego mają zastosowanie przepisy tzw. dyrektywy o równości rasowej, czyli Dyrektywy 2000/43/WE z 29 czerwca 2000 r., wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, obejmujące bezpośrednią i pośrednią dyskryminację oraz nękanie w dziedzinie zatrudnienia, szkolenia zawodowego, kształcenia, ochrony socjalnej (w tym zabezpieczenia społecznego i ochrony zdrowia), świadczeń socjalnych oraz dostępu do towarów i usług (w tym zakwaterowania). Również w odniesieniu do ludności romskiej mają zastosowanie zapisy art. 13 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji.

Romowie są mniejszością etniczną, której sytuacja jest najczęściej dyskutowana na forum instytucji europejskich. W 1995 r. przy Radzie Europy powołana została Grupa Specjalistów do spraw Cyganów/Romów, a przy Biurze Instytucji Demokratycznych Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (ODHIR) został utworzony Punkt Kontaktowy do Spraw Romów i Sintí. Problemom Cyganów/Romów w Europie Środkowowschodniej poświęcono wiele konferencji i międzynarodowych projektów.

Tak znaczne zainteresowanie kwestią romską przez organizacje europejskie wynika z faktu, iż mniejszość romska, będąca najliczniejszą europejską mniejszością etniczną, we wszystkich państwach znajduje się w bardzo złym położeniu, społecznie i ekonomicznie najgorszym ze wszystkich mniejszości zamieszkujących obszar zjednoczonej Europy. Członkowie tej mniejszości są silnie narażeni na wykluczenie oraz dyskryminację. Marginalizacja Romów w społeczeństwach europejskich widoczna jest w zasadzie we wszystkich sferach życia społecznego, w szczególności w dziedzinie edukacji, mieszkalnictwa i zatrudnienia. Właśnie u Romów wskaźnik bezrobocia jest najwyższy spośród wszystkich grup ludności europejskiej.

Dotychczasowe działania Unii Europejskiej w sprawie społecznego wykluczenia Romów były mało konkretne i nieprzynoszące specjalnych rezultatów, choć rozwiązywaniem problemów społeczności Romów w Europie zainteresowane są znaczące instytucje Unii Europejskiej oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Zajmują się tym m. in. Wysoki Komisarz ds. Mniejszości Narodowych, jak i Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka w Warszawie.

Cytowana powyżej Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2009 roku w sprawie sytuacji społecznej Romów i ułatwienia im dostępu do pracy w UE stwierdza, że pomimo wysiłku rządów poszczególnych państw nie znaleziono sposobu na zapewnienie pracy osobom długotrwale bezrobotnym, w tym Romom. Zastosowane zaś rozwiązania, jak publiczne programy zatrudnienia, zwiększyły stygmatyzację Romów, a nie rozwiązały problemu bezrobocia²⁴.

W ramach działań koordynowanych przez Unię Europejską w państwach, w których mieszkają Romowie, kontynuowane są działania zmierzające do poprawy ich sytuacji. W wielu krajach przyjęto i są realizowane narodowe bądź regionalne programy na rzecz społeczności romskiej (Bułgaria, Czechy, Grecja, Hiszpania, Irlandia, Litwa, Mołdawia, Federacja Serbii i Czarnogóry, Polska, Słowacja, Rumunia, Węgry). Programy te obejmują takie dziedziny jak edukacja, zdrowie, zwalczanie bezrobocia, poprawa warunków socjalnych. Część tych programów korzysta z finansowego wsparcia funduszy europejskich.

Podczas prezydencji fińskiej w drugiej połowie 1999 roku zapoczątkowany został nieformalny dialog instytucji europejskich z państwami Europy Środkowej i Wschodniej, szczególnie ze Słowacją, Czechami, Rumunią, Bułgarią i Węgrami, w sprawach dotyczących problemu Cyganów/Romów. Jego celem było zwalczanie uprzedzeń wobec Romów. W czasie prezydencji fińskiej przyjęty został dokument zatytułowany *Situation of Roma in the candidate countries; background document* oraz wynikające z niego „zasady wiodące” (*guiding principles*)²⁵. W dokumencie tym położony został nacisk na stworzenie i finansowanie przede wszystkim programów edukacyjnych, dających Romom większe szanse na rynku pracy oraz realizacją innych programów, finansowanych z własnych środków budżetowych zainteresowanych państw oraz z wykorzystaniem środków pomocowych Unii Europejskiej. Jednak tylko 12 państw spośród 27 państw członkowskich uruchomiło działania finansowane głównie z Europejskiego Funduszu Socjalnego w celu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu Romów i wspierania ich wtapiania się w społeczność europejską. Do tej 12 państw należą: Bułgaria, Republika Czech, Finlandia, Grecja, Hiszpania, Irlandia, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia oraz Węgry.

7 kwietnia 2010 roku Komisja Europejska przyjęła program działań integracyjnych, kierowanych do ludności romskiej. Powołano do życia Zespół *Roma Task Force*, mający za zadanie merytoryczny nadzór nad przestrzeganiem przez państwa członkowskie Unii Europejskiej

²⁴ Cyt. za *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne wobec mniejszości romskiej*, s. 146.

²⁵ http://www.coe.int/T/DG3/RomaTravellers/archive/documentation/recommendations/MiscCOCEnguide-lineseu_en.asp

swobód w zakresie przemieszczania się, równego traktowania i niedyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne.²⁶

Jednak brak jest znaczących rezultatów wszystkich tych programów. Zostało to ujawnione po głośnej decyzji rządu francuskiego z 28 lipca 2010 r. Oprócz wspomnianej powyżej rezolucji Parlamentu Europejskiego z 9 września 2010 roku, zawierającej żądanie wstrzymania wydaleń Romów z Francji i obronę ich prawa do przemieszczania się i osiedlania na terytorium Unii Europejskiej, wystąpiła także Komisarz Sprawiedliwości, Praw Podstawowych i Obywatelskich Unii Europejskiej, która potwierdziła, iż wśród zadań Unii Europejskiej i Rady Europy jest dążenie do zapewnienia Romom pełnej integracji oraz dobrobytu.

Podczas obecnej prezydencji węgierskiej problem romski został uznany za ważny element jednego z czterech głównych węgierskich priorytetów, którym jest *Wzrost i zatrudnienie w celu ochrony Europejskiego Modelu Społecznego*.

W ramach tego priorytetu Węgrzy uznali, iż niezwykle istotne jest zintensyfikowanie działań na rzecz społecznej, gospodarczej i zawodowej integracji społeczności romskich w Unii Europejskiej. Węgrzy podjęli się doprowadzenia do wypracowania wspólnej, europejskiej polityki wobec Romów.

W połowie kwietnia 2011 roku został przyjęty raport dotyczący integracji Romów autorstwa mającej romskie pochodzenie węgierskiej posłanki do Parlamentu Europejskiego Lívii Járók. Różni się on od opracowanej przez Komisję Europejską Strategii dla Romów, zaprezentowanej podczas kwietniowego posiedzenia Parlamentu Europejskiego. Strategia ta ma zostać przyjęta przez Radę Europejską 24 czerwca br.

Zgodnie z przeważającym w Parlamencie Europejskim poglądem konieczne jest stworzenie ponadnarodowej strategii, jednej dla wszystkich państw członkowskich, która miałaby na celu wspieranie społeczności romskich. Komisja Europejska uznaje, że za wdrażanie polityki ochrony praw podstawowych, zwalczanie dyskryminacji oraz promowanie integracji społecznej Romów są odpowiedzialne rządy krajowe, które powinny tworzyć własne strategie. Na początku kwietnia br. Komisja Europejska przedstawiła europejskie ramy dla krajowych strategii integracji Romów. Komisja uznała, że powinny one dotyczyć w szczególności czterech obszarów. W dziedzinie edukacji należy zapewnić, iż do roku 2020 każde romskie dziecko ukończy co najmniej szkołę podstawową. Pozostałe obszary to zatrudnienie, opieka zdrowotna oraz mieszkalnictwo.

Ważnym rezultatem prezydencji węgierskiej jest uświadomienie krajom starej Unii, że brak integracji oraz dyskryminacja Romów jest problemem nie tylko nowoprzyjętych państw członkowskich, ale całej Europy. Dalsze powodzenie krajowych strategii romskich będzie zależało jednak w głównej mierze od wysiłków poszczególnych państw członkowskich w opracowanie oraz wdrożenie strategii antydyskryminacyjnej i integracyjnej skierowanej do tej mniejszości etnicznej.

Problematyka integracji oraz przeciwdziałania dyskryminacji Romów będzie prawdopodobnie podejmowana w trakcie polskiej prezydencji.

7. Cyganie/Romowie we współczesnej Polsce – wybrane problemy

Jak wynika z danych przedstawionych w części 4. opracowania Polska nie może pochwalić się znaczącymi sukcesami w dziedzinie integracji Cyganów/Romów i zapewnienia im godziwych warunków życia. Dane zamieszczone w raporcie *Romowie-bezrobocie. Elementy opisu*

²⁶ Cyt. za Andrzej Marian Świątkowski, *Prawa społeczne Romów w świetle europejskiej procedury skarg zbiorowych*, w: „Polityka Społeczna”, nr 2, luty 2011, s. 5.

położenia społecznego Romów w 1999 roku, przygotowanego przez Stowarzyszenie Romów w Polsce na zlecenie Krajowego Urzędu Pracy wskazują, iż:

- co trzeci badany Rom nie ukończył szkoły podstawowej;
- tylko 0,8% badanej populacji posiada wykształcenie wyższe (wśród całej ludności Polski wskaźnik ten dla roku 2008 wyniósł 17,4%);
- zaledwie 43% badanych wskazało pracę zawodową jako źródło dochodów rodzin, większość badanych była bezrobotna;
- tylko około 30% Romów miało kontakt z urzędami pracy;
- tylko 25% wyraziło chęć uczestniczenia w kursach przygotowania zawodowego;
- 32% badanych wyraziło chęć pracy zawodowej, pomimo bardzo niskiego wykształcenia;
- większość badanych żyła w wielodzietnych i wielopokoleniowych rodzinach, w mieszkaniach poniżej standardów mieszkań socjalnych;
- Romowie sami izolowali się od swych nieromskich sąsiadów, będąc również przez nich izolowani;
- Romowie czuli się oceniani przez ludność nieromską przez pryzmat negatywnych stereotypów, ale nie podejmowali prób przełamania tych stereotypów²⁷.

Istnieją pewne mechanizmy mające na celu integrację tej grupy mniejszościowej, takie jak ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych, instytucja asystenta romskiego oraz Zespołu do spraw Romskich przy MSWiA. Nie ma jednak nawet koncepcji, w jaki sposób rozwiązać problem dziedzicznego bezrobocia, problem mieszkaniowy czy problem opieki zdrowotnej. I nie można tego sprowadzać do dyskusji nad przeciwdziałaniem praktykom dyskryminacyjnym, gdyż problemy te nie są w Polsce rozwiązane również w stosunku do ludności nieromskiej. Jedyne płaszczyzna, na której możnaby osiągnąć sukces, to objęcie jak największej liczby dzieci edukacją przynajmniej na poziomie podstawowym. Ale i to nie jest proste, nie tylko ze względu na częste unikanie posyłania dzieci do szkoły, postawy rasistowskie w szkołach, ale i ze względu na brak pieniędzy na koszty związane z kształceniem: ceny podręczników, pomocy szkolnych, przyzwoitej odzieży, a i kosztów dojazdu do szkoły. A słabe wykształcenie, często analfabetyzm, słaba znajomość języka polskiego i brak kwalifikacji nie ułatwiają wdrażania jakichkolwiek odgórnych programów integracyjnych.

Sytuacja Cyganów/Romów w Polsce stanowi przedmiot zainteresowania instytucji europejskich oraz państw Unii Europejskiej, zwłaszcza tych, na których terytorium udają się polscy Romowie, ubiegający się o status uchodźcy (np. Wielkiej Brytanii i Finlandii).

W okresie przedakcesyjnym rząd polski musiał przedstawiać szczegółowe raporty dotyczące działań podejmowanych na rzecz integracji Romów. W latach 2001–2003 realizowany był Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim, przygotowany przez Międzyresortowy Zespół ds. Mniejszości Narodowych. Program został opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji we współpracy z innymi resortami. Przy jego tworzeniu zaangażowani byli również pełnomocnicy ds. romskich, działający w strukturach samorządowych, a także pełnomocnicy wyłonieni przez lokalne społeczności romskie.

Zasadniczym celem Programu było doprowadzenie do pełnego uczestnictwa Romów zamieszkujących tereny województwa małopolskiego w życiu społeczeństwa obywatelskiego

²⁷ Cytowane za *Romowie na rynku pracy*, s. 31. Dane są sprzed 12 lat, lecz są to jedyne rzetelne dane, ze względu na przeprowadzanie badań przez samych Romów, co umożliwiło znacznie większą otwartość respondentów, niż w przypadku pytań zadawanych przez nie-Romów.

i zniwelowanie różnic dzielących Romów od reszty społeczeństwa. Za szczególnie istotne uznano doprowadzenie do wyrównania poziomów w takich dziedzinach jak: edukacja, zatrudnienie, zdrowie, higiena, warunki lokalowe, umiejętność funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim.

Realizacja Programu pilotażowego została poważnie ograniczona z powodu niedostatecznego finansowania ze środków budżetowych, i to mimo, że obejmował on niewielką część społeczności romskiej.

W roku 2003 Rada Ministrów podjęła uchwałę przyjmującą program na rzecz społeczności romskiej w Polsce na lata 2004–2013. Program ten jest realizowany, a znalazły się w nim sprawy: edukacji, walki z bezrobociem, zdrowia, sytuacji bytowej, przeciwdziałania przestępstwom popełnianym na tle etnicznym, podtrzymywania i propagowania kultury romskiej, wiedzy o Romach w społeczeństwie polskim, wiedzy o reformach dokonujących się w Polsce wśród Romów.

Każdego roku w oparciu o założenia Programu dzielone są przez ministra SWiA środki przeznaczone na realizację Programu pomiędzy poszczególne podmioty.

8. Główne problemy asymilacji ludności romskiej – krótkie podsumowanie

Cała polityka, nastawiona na integrację społeczności romskiej z nowoczesnymi społeczeństwami Europy, nie odpowiada na pytanie: jak dokonać modernizacji tej mniejszości etnicznej, zapewniając jej równocześnie zachowanie własnej tożsamości? Niezwykle trafne wydaje się stwierdzenie, że Cyganów/Romów od reszty społeczeństwa odgradza coś na kształt niewidzialnej szyby. Przekroczenie jej oznacza asymilację, a więc utratę tożsamości, zaś trwanie za nią skazuje społeczność romską na marginalizację²⁸. Nie wolno zapominać, że wieki prześladowań i odrzucania Cyganów/Romów w społeczeństwach europejskich wykształciły wśród tej ludności specyficzne mechanizmy obronne, wśród których na pierwszy plan wybijają się liczne tabu społeczne, niezezwalające na kontakty i zdradzanie tajemnic wspólnotowych nie-Romom, czyli *gadziom*, oraz świadome kultywowanie izolacji kulturowej i społecznej, co gwarantuje utrzymanie ich tradycji. Tradycja ta, o czym nie należy zapominać, nie ograniczała się do wędrownego życia: kultura Cyganów/Romów to także olbrzymia kultura muzyczna, która tak mocno odcisnęła się na kulturze przede wszystkim Europy Południowo-Wschodniej i Południowej. To także bogactwo literatury ustnej, tradycje taneczne. Nie wolno oczywiście Cyganów/Romów sprowadzać do roli muzyków i tancerzy czy bajarzy, ale w dążeniach modernizacyjnych i integracyjnych nie wolno zatracić tych cennych elementów kultury romskiej, które zapewniły jej zachowanie tożsamości kulturowej podczas dziesięciu wieków życia w Europie na marginesie społeczeństw osiadłych, gdy byli oni poddawani dyskryminacji i prześladowaniom. We współczesnej Europie Cyganie/Romowie, będąc największą mniejszością etniczną, nadal są narażeni na wykluczenie społeczne w stopniu znacznie wyższym, niż wszystkie pozostałe mniejszości i pomimo wszelkich wielkich programów pomocowych nadal podlegają społecznej marginalizacji. Cytowana powyżej Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 marca 2009 roku w sprawie sytuacji społecznej Romów zawarła pełną i pozbawiona złudzeń ocenę położenia tej ludności. Niezwykle trafna jest ocena, że pomimo wysiłków

²⁸ A. Paszko, *Romowie w Polsce – historia, tradycja, współczesność*, w: *Krajowe i wspólnotowe polityki publiczne...*, s. 20.

na rzecz rozwiązania problemów społecznych tej ludności, w tym bezrobocia, korzystania z edukacji i korzystania z praw obywatelskich sytuacja nie uległa poprawie, a pogłębianie się dystansu między ludnością nieromską a Romami powoduje, że w społeczeństwach Unii Europejskiej na początku XXI wieku ludność ta znajduje się na równi pochyłej²⁹.

²⁹ <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P6-TA-2009-0117+0+DOC+XML+V0/pl>

Spis treści

1. Geneza ludu	3
2. Cyganie/Romowie w Europie	6
3. Współczesne rozprzestrzenienie Cyganów/Romów na świecie	9
4. Cyganie/Romowie w Polsce	10
5. Współczesne problemy statusu Cyganów/Romów w Europie.	13
6. Współczesne dokumenty i umowy międzynarodowe dotyczące Romów oraz polityka UE wobec społeczności romskich	15
7. Cyganie/Romowie we współczesnej Polsce – wybrane problemy	18
8. Główne problemy asymilacji ludności romskiej – krótkie podsumowanie.	20

